

**WYPEŁNIA UCZENNICA/UCZEŃ KLASY 5.,6.
SZKOŁA PODSTAWOWA, KAT. IV**

WYPEŁNIJ DRUKOWANYMI LITERAMI.

- IMIĘ _____
- NAZWISKO _____
- KLASA _____



Czas: 60 minut

3 marca 2009 r.

**II etap
V Ogólnopolskiego Konkursu Polonistycznego
„Z poprawną polszczyzną na co dzień”**

Korekta językowa tekstu

**Instrukcja dla uczennicy/ucznia
Arkusze konkursowy składa się z czterech stron.**

Droga Uczennico, Drogi Uczniu!

Przeczytaj uważnie list.

Przepisz list, poprawiając wszystkie błędy, które w nim zauważysz.

Nie zmieniaj sensu listu.

Pisz długopisem z czarnym lub granatowym tuszem.

Staraj się pisać czytelnie.

Możesz pisać drukowanymi literami.

Nie używaj korektora.

Powodzenia!

Warszawa, 03.03.2009 r.
(Napisz datę słownie.)

Drogi Czesiu!

Nawet nie wiesz, jak bardzo mnie ucieszył list od Ciebie! Dopiero wróciłem z powrotem ze szkoły, ale natychmiast odpisuję. Pytałeś, co u mnie słychać, więc Ci opiszę. Po pierwsze, zaplanowałem kupić nowy komputer. Jadę po niego na giełdę do Jabłonnej z przyjaciółmi: Bruno Perepeczko, Hugo Mleczek i Tadek Lato. Czy wiesz, że moja Mama dostała pracę na magazynie ze słodyczami, a Siostra dostała się do uniwersytetu? Będzie studiowała w uniwersytecie w Skarżysko-Kamienna. Bardzo się cieszę! W każdym bądź razie smutno mnie będzie bez Niej.

Drogi Czesiu, a teraz czas na najważniejszą wiadomość...

Pewnego dnia przyszedłem do szkoły dwadzieścia minut przed lekcjami. Nagle zobaczyłem ją! Była podobna do Baśki Nowak z Rabka-Zdrój. Stała przed klasą. Widziałem, jak ukradkiem spogląda na mnie (dobrze, że ubrałem nowy sweter). Co miałem robić? Wziąłem i podeszłem do niej. Przedstawiłem się grzecznie, a ona nic. Pytam, jak ma na imię. Ona milczy jak zaklęta. Wreszcie podniosłem leżący na podłodze długopis i zapytałem: „Przepraszam, czy nie wiesz, kogo jest ten długopis?” Piękna nieznajoma nadal milczała. Zaproponowałem, żeby poszła ze mną na stołówkę napić się kakaa lub kiślu. Bez skutku. Jak słowo honoru byłem grzeczny, ale dziewczyna nadal się nie odzywała. Zrezygnowany poszedłem do klasy. A myślałem, że będzie to miłość od 1-ego patrzenia. Teraz pluję sobie w twarz, że jeszcze o coś nie zapytałem. Mogłem kontynuować dalej tę rozmowę.

Na tym kończę. Czekam na Twój list.

Pozdrawiam
Mietek

P.S.

Jak się później okazało, dziewczyna nie odzywała się, dlatego ponieważ była Rosjaninką, która przyjechała w odwiedziny do koleżanki z 2-giej gimnazjum.

